



# WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

luty 2012

# 80

**GŁOS PAPIEŻA:** (*nagranie* – Warszawa 14.06.1987) „Dlaczego Bóg, który umiłował świat - a w świecie człowieka - dał Syna swego Jednorodzonego? Dlaczego Syn Boży stał się człowiekiem, jednym z nas? Dlatego, ażeby w całym wszechświecie stworzonym z miłości, Ktoś wreszcie odpowiedział taką samą miłością. Aby Ktoś wreszcie wypełnił swoim życiem i śmiercią owo wezwanie: "Będziesz miłował... z całego serca i ze wszystkich sił". Aby Ktoś wreszcie... umiłował do końca: Boga w świecie. Boga w ludziach - i ludzi w Bogu. To jest właśnie Ewangelia - i to jest Eucharystia”.

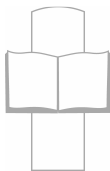
Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

## DO KOŃCA ICH UMIŁOWAŁ

**PROWADZĄCY:** Podejmujemy w tym roku refleksję nad Kościołem, który jest naszym domem. Zastanawiamy się, w jaki sposób ten dom umacnia się. Co buduje wspólnotę Kościoła? Ojciec Święty Jan Paweł II, jak też Benedykt XVI, wielokrotnie mówili, że to Eucharystia buduje Kościół. Dlatego w kolejnych miesiącach chcemy wsłuchiwać się w słowa bł. Jana Pawła II, które kierował do nas w 1987 roku podczas Kongresu Eucharystycznego w Polsce. Dziś zatrzymamy się na słowach z Ewangelii św. Jana, które stały się hasłem tej papieskiej pielgrzymki: „Do końca ich umiłował”. Matka Najświętsza niech nam pomoże zrozumieć i przenieść w życie codzienne prawdę o miłości Jezusa, który został wśród nas w Eucharystii i we wspólnocie Kościoła.

**WSZYSCY:** Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Tyś w wieczerniku Chlebem się stał* lub *Panie, dobry jak chleb*.

## JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



**LEKTOR:** Z Ewangelii wg św. Jana: „Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. [...] A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole,

rzekł do nich: Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie Nauczycielem i Panem i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. [...] Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. [...] Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 1-5. 12-15. 33a. -34-35).

**PROWADZĄCY:** Słowa o Jezusowej miłości „aż do końca” padają podczas opisu Ostatniej Wieczerzy w Ewangelii św. Jana. Nie ma w niej słów ustanowienia Eucharystii, lecz są słowa ustanowienia nowego przykazania miłości – i czyn Jezusa, przykład, który ma głęboko wyryć się w pamięci uczniów. Te właśnie słowa, otwierające opowiadanie o umywaniu nóg, stały się hasłem Kongresu Eucharystycznego. Ojciec Święty naucza o Jezusowej miłości „aż do końca”, która realizuje się w Eucharystii. Jak my pojmujemy miłość Jezusa? W jaki sposób rozumiemy Eucharystię? Czy nie sprowadzamy jej do przyjęcia Komunii św., do pobożnego obrzędu, do osobistego przeżycia? Miłość Jezusa „stała się ciałem” w Eucharystii, wyraziła się też w umywaniu uczniom nóg, w służeniu wspólnocie. Czy moje uczestnictwo w Eucharystii przekłada się na czyny i buduje Kościół?

**LEKTOR:** Z homilii podczas Mszy św. na rozpoczęcie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego (Warszawa 8 czerwca 1987 – *nagranie*): „Do końca ich umiłował”. Drodzy bracia i siostry, nawiązujecie do tych słów Chrystusa Pana w ciągu dni Eucharystycznego Kongresu w Polsce, który dane mi jest w dniu dzisiejszym zainaugurować. Słowa te wypowiedział Pan Jezus w Wielki Czwartek. Znajdujemy je w Janowym zapisie Ewangelii, u początku mowy pożegnalnej, która łączy się z Ostatnią Wieczerzą. „Jezus, wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował”. Słowa te - tak samo jak ustanowienie Eucharystii - łączą się z tą „godziną”, którą Jezus nazywał „swoją godziną”: godziną, w której miał ostatecznie dopełnić posłannictwa, jakie „dał Mu Ojciec”. Eucharystia należy do tej właśnie godziny: do odkupieńczej godziny Chrystusa, do odkupieńczej godziny dziejów człowieka i świata. Jest to godzina, w której Syn Człowieczy „umiłował do końca”. Do końca potwierdził zbawczą potęgę miłości. Objawił, że Bóg sam jest Miłością. Innego, większego objawienia tej prawdy nie było i nigdy nie będzie. Bardziej radykalnego jej potwierdzenia: „Nie masz większej miłości nad tę, by ktoś życie dał” za wszystkich, ażeby oni „życie mieli - i mieli je w obfitości”. To wszystko wyraża się w Eucharystii. Tego wszystkiego Eucharystia jest pamiętką i znakiem, sakramentem. Wchodzimy więc, drodzy bracia, w sam rdzeń eucharystycznej rzeczywistości, gdy rozpoczynamy przeżywać dni Kongresu Eucharystycznego w Polsce w nawiązaniu do tych właśnie słów samego Odkupiciela”.

**WSZYSCY:** Trwają przez chwili w ciszy.

**LEKTOR:** Z przemówienia do przedstawicieli świata kultury (Warszawa, 13 czerwca 1987 – *nagranie*): „Eucharystia jest Najświętszym Sakramentem naszej wiary. Pasterze Kościoła w Polsce pragną, aby wszyscy, którzy należą do wspólnoty tego

Kościół, odnowili w sobie świadomość Eucharystii. W tym celu wskazują na słowa, które w sposób szczególny wyrażają głębię sakramentalnej rzeczywistości eucharystycznej. Słowa te mówią o miłości: "Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował". Chrystus odpowiada na najgłębsze głody ludzkiej istoty. Takim jest właśnie głód miłości. On zaś jest Tym, który "umiłował do końca"

**WSZYSCY:** Śpiewają pieśń, np. *Ty wskazałeś drogę do miłości* lub *Otwórz me oczy*.

**PROWADZĄCY:** Rozważając tajemnicę ustanowienia Eucharystii i ustanowienia nowego przykazania: przykazania miłości na wzór Jezusowej miłości „aż do końca”, módlmy się o łaskę wypełnienia tego przykazania wobec naszych bliskich i wobec wspólnoty Kościoła.

**WSZYSCY:** Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. *O Panie, Ty nam dajesz Ciało Swe i Krew* lub *Panie, pragnienia ludzkich serc*.

## JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



**PROWADZĄCY:** Ojciec Święty nauczając o Eucharystii wzywa Polskę do jedności i do oczyszczenia z martwych uczynków. Prosząc Pana Boga o pojednanie w naszych rodzinach i wspólnotach, w naszej Ojczyźnie i Kościele, chcemy brać sobie do serca te słowa. Z woli Jezusa nasza jedność jest znakiem bycia Kościołem, stanowienia wspólnoty uczniów Chrystusa. Dom rozdwojony wali się. Co konkretnie czynimy, by stanowić „jedno serce i jedną duszę”? Czy nie próbujemy osiągnąć jedności przez dostosowanie innych do siebie, podporządkowanie ich sobie, przypisania do jednej idei, do jednej partii, przekreślenie myślących inaczej? Czy dzieło pojednania zaczynam od oczyszczenia z martwych uczynków swego własnego serca?

**LEKTOR:** Z homilii podczas Mszy św. na rozpoczęcie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego (*nagranie – cd.*): „Ziemio polska! Ziemio ojczysta! Zjednocz się przy Chrystusowej Eucharystii, w której krwawa ofiara Chrystusa ponawia się wciąż i na nowo urzeczywistnia pod postacią Najświętszego Sakramentu wiary! Przez tę ofiarę wszedł do wiecznych przybytków Chrystus-Kapłan "Nowego i Wiecznego Przymierza" Boga z człowiekiem: Przymierza ustanowionego "we Krwi" niepokalanego Baranka. "O ileż bardziej ta Krew, Krew Chrystusa, który Bogu złożył samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści nasze sumienia z martwych uczynków, abyśmy służyć mogli Bogu żywemu" - słowa Listu do Hebrajczyków. Niech więc Eucharystia świadczy wobec wszystkich nas, drodzy bracia i siostry, moi rodacy, o tej miłości, którą Chrystus do końca nas umiłował! Niech oczyszcza nasze sumienia z martwych uczynków. Jak nieodzowne jest takie świadectwo! Jak twórcze! Tylko taka miłość "do końca" zdolna jest "oczyszczać sumienia", zdolna jest przewycięzać w człowieku to wszystko, co należy do dziedzictwa pierwotnego grzechu”.

**WSZYSCY:** Trwają przez chwili w ciszy.

**LEKTOR:** (*nagranie – cd.*): „Musimy wyzwalać się z dziedzictwa nienawiści i egoizmu, bo Eucharystia to sakrament miłości Boga do człowieka i człowieka do

Boga, a równocześnie jest to sakrament miłości człowieka do człowieka, sakrament, który tworzy wspólnotę. Musimy więc wciąż przewycieżyć w sobie to widzenie świata, które towarzyszy dziejom człowieka od początku, widzenie takie, "jakby Bóg nie istniał" - jakby "nie był Miłością". Słowa z Księgi Rodzaju: "Będziecie jako bogowie" łączą się z zaprzeczeniem prawdy o Bogu, który jest Miłością. Łączą się z postawieniem Stwórcy w stan podejrzenia ze strony stworzeń, w stan oskarżenia. Jak bliscy bywamy tej pokusy. Jak łatwo zapominamy, że "wszystko jest darem". Również i to, co człowiek uważa za dzieło swego geniuszu, również to - u korzenia - jest darem. A nawet cierpienie - gdy spojrzeć na nie przez pryzmat Chrystusowej tajemnicy Odkupienia przez Krzyż - nawet cierpienie nabiera wartości daru, poprzez który "dopełniamy" odkupieńczej ofiary Syna Bożego. Wielu ludzi dziś żyje na progu frustracji wywołanych różnymi okolicznościami współczesnej egzystencji - nie tylko zresztą tu, na tej utrudzonej, doświadczonej ziemi - ale także i w klimacie komfortu i użycia, znamienych dla krajów "postępu" technicznego. Frustracja: poczucie bezsensu życia. Czy jest wyjście z tego stanu ducha? Czy jest dla człowieka jakaś droga? Droga jest właśnie Ten, który "umiłował do końca". Droga jest Eucharystia - sakrament tej miłości. Niech Maryja, Matka Kościoła, najbardziej "wrażliwy" świadek tej Chrystusowej miłości aż do końca, pomoże nam wszystkim, niech nam pomoże, drodzy bracia i siostry, wyjść z bezdroży, z manowców, ku którym nieraz zmierza nasze ziemskie bytowanie - niech nam pomoże stanąć przy Tym, który jest Droga! Jest Droga, Prawda i Życiem. Jezus Chrystus: Odkupiciel człowieka. Jezus Chrystus: Eucharystia".

**WZYSZYCY:** Trwają przez chwili w ciszy. Można zaśpiewać pieśń, np. *Ubi caritas (Tam gdzie miłość jest)* lub *To przykazanie*.

**PROWADZĄCY:** Przyjmując Jezusa-Eucharystię otrzymujemy też Ducha Świętego. Prośmy Go, by umacniał Kościół, nasz dom, darem pokoju i pojednania.

**WZYSZYCY:** Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi*. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

#### **LEKTORZY:**

- Prosimy Cię, Duchu Święty, o dar pokoju dla wszystkich miejsc ziemi, gdzie trwa wojna, przemoc i prześladowanie.
- Prosimy Cię, Duchu Święty, o dar jedności dla wszystkich uczniów Chrystusa.
- Prosimy Cię, Duchu Święty, o dar pojednania dla w naszej Ojczyźnie.
- Prosimy Cię, Duchu Święty, o dar wzajemnej miłości w naszych rodzinach i wspólnotach.

**WZYSZYCY:** Odmawiają modlitwę „Ojcze nasz”, śpiewają pieśń, np. *Serce wielkie nam daj* lub pieśń do bł. Jana Pawła II.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Barka*.

*s. Agnieszka Koteja, albertynka*